

Za Redakcją odpowiedzialny  
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcyi S. Marcini  
No 62.

Dziennik Poznański  
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni  
poświęconych.

Cena ogłoszeń (inzeratów):  
od wiersza drobnego 1 sgr. 6 fen. — Reklamę od  
wiersza drobnego 3 sgr. (incl. tłumaczenia).

Listy  
do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być  
frankowane.

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

**Przedpłata kwartalna**  
wynosi w Poznaniu 2 tal. 15 sgr., w państwie nie-  
mieckim 3 tal. 1 sgr. 3 fen. w Austrii 6 guldenów  
we Francji 18 fr., w Anglii 4 tal. 15 sgr., w Szwaj-  
caryi 5 tal. 15 sgr., w Danii 4 tal. 2 sgr., w Włoszech  
w Szwajcaryi i Belgii 4 tal., w Turcyi 29 fr., w Ame-  
ryce 6 tal. 7 1/2 sgr.

**Przedpłata i ogłoszenia**  
przyjmują się w ekspedycji; przedpłata przyjmuje  
się w administracji; ogłoszenia w państwach do zwrotu po-  
cztowego niemieccko-austriack, należących urzędów po-  
cztowych. W innych krajach zaś tylko na żądanie.  
za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także  
przesyłać ogłoszenia do ekspedycji Dzien. Pozn.

**Rekopisma**  
nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i miszowane będą.

## Ajencye Dziennika Poznańskiego:

W Krakowie Józef Czech, księgarz i Administracja Dziennika Kraj. — W Lwowie F. H. Richter, księgarz. — W Paryżu przyjmują przedpłatę Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16 i pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — W Londynie: księgarnia B. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — Ajencye do przyjmowania ogłoszeń: Na całą Francją pp. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. W Hamburgu Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60. A. Retemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34 i Zeidler & Co., interna-tionale Annoncen-Expedition. — W Bremie: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Port, Sachse & Comp. — W Wrocławiu Priebatsch, Ring. — W Buku: S. Bajonński. — W Gnieźnie: A. Wierzbicki, w Inowrocławiu: A. Kryszewski, w Krotoszynie: Ludwik Ciemiński, w Obornikach: F. W. Rakowski, w Pleszewie: L. Zboralski.

Miesięczną i dwumiesięczną przedpłatę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i Ekspedycja Dziennika Poznańskiego. Przedpłata miesięczna dla miejscowych wynosi 25 sbr. — dla zamiejscowych 1 tal. 5 fen.

## Ekspedycja Dziennika Poznańskiego.

### POZNAŃ, 29 lipca.

W dziennikach francuzkich obok pożyczki główna uwaga skierowana na rozruchy robotników w departamencie północnym, które to rozruchy przybrały tak groźny charakter, że rząd zmuszony był, celem położenia tamy szybko wzmagającym się nieporządkom, iść się jak najenergiczniej do ręki. Do chwili gdy to pismo, zaburzenie tylko częściowo uśmierzone, a każdej chwili należy się obawiać ponownego wybuchu, przynajmniej władze francuzkie są na to przygotowane. Zaburzenia te, jak piszą dzienniki francuskie mieli wywołać zagraniczni ajenci. Śledztwo za-pewne wykaże w jakich celach. Uderza tylko, że nie-pokoje w północnych departamentach zeszły się z świeżo rozpisaną pożyczką, do której powodzenia po-trzebne było dowiesze światu, że spokój i porządek we Francji w żadnym nie są zagrożone kierunku. Depesza p. Thiersa do prefekta w Calais, którą pod-właściwą zamieszczamy rubryką, daje nam miarę, o ile niewygodne w chwili obecnej są rządowi owe groźne manifestacje robotników francuzkich. Prasa republi-kańska nie ma dla nich odpowiednich słów nagany, dzienniki zaś monarchiczne choć nie przyklaskują gło-śno rozruchom, widocznie nie mogą ukryć swego za-dowolenia z powodu przykrego położenia, w jakim przez nie wprawiony jest rząd p. Thiersa.

Śmierć drugiego i ostatniego syna ks. Aumale i wpływ jaki strata ta wywrzeć może na przyszłość księ-cia, nie mniej niedosłone porozumienie pomiędzy le-wem centrum a właściwą prawicą, — oto wydarzenia, które pochłaniają do reszty uwagę prasy francuzkiej.

Przedwczoraj przyjęło Zgromadzenie narodowe w trzecim czytaniu całą ustawę wojskową.

Z Madrydu nie odbieramy dziś żadnych bliższych szczegółów co do ostatniego zamachu, lecz za to do-chodzą nas depesze objaśniające, że oddziały karlisto-wskie dotąd nie tylko że nie usunęły się z widowni politycznej, lecz wzmogły się w siły i występują coraz śmielej w obec niedołężnie operujących wojsk królewskich. Castells i Sebals, oto nazwiska głównych przywódców karlistów.

Zaustriacko-węgierskiej monarchii najważniejszą dziś wiadomością jest niebezpieczna choroba, na jaką zapadł

Franciszek Deak, przywódca stronnictwa rządowego i główny sprawca ugody węgierskiej. Śmierć jego by-łaby niepowetowaną stratą dla Węgier, które z na-zwiskiem Deaka łączą odrodzenie korony ś. Stefana na podstawie prawnych i historycznych jej tradycji.

Wizyta złożona przez królewicza pruskiego w Ischl cesarzowi austriackiemu była jakby przygotowaniem do odwiedzin cesarza Franciszka Józefa w Berlinie, a zarazem miała formę zaproszenia do Berlina cesarzo-wej, o której głośno, że nie uda się do stolicy nie-mieckiej. Królewicza, który udał się do Berchtesga-den w Bawarii, odwiedzi niedługo cesarz austriacki.

Telegramy z Genewy donoszą ponownie o prze-rwaniu układów sądu polubownego, który jak to wi-domo, zajmował się kwestją wynagrodzenia pośrednich szkód. Takowe oznaczono na 19,739,084 dol.

Z za Atlantyki dochodzą nas dzisiaj dwie ważne wiadomości. Spór między Brazylią a argentyńską re-publiką został ostatecznie załatwiony na drodze po-kojowej, a telegramy z Meksyku donoszą, iż powstań-cy rozpoczęli układy z rządem tamtejszym, które do-prowadzą bezwzględnie do pojednania nieprzyjaciół sobie obozów.

Depesze telegraficzne doniosły nam przed kilkoma dniami, iż konsul niemiecki w Tunis nakazał tamtejszemu bejowi zapłacić natychmiast 5 milionów franków domo-wo handlowemu we Frankfurcie, a to pod groźbą egze-kucyi. — Przykład świeży podobnej „egzekucyi“ Prus w obec Hajty, gdzie na mocy pretensyi kupców prus-kich okręta niemieckie zabrały bez ceremonii dwa sta-tki hajtyjskie i bombardowały miasto Port-au-Prince, wystarczył tutaj poniekąd za dowód słuszności żądań pruskich. Początek tych pretensyi nastąpił: Przed kilku laty rząd tuneński zawiesił na raz wypłatę pro-centów od długów swoich; między wierzycielami jest także dom handlowy Erlanger w Frankfurcie. Francja wdała się na ówczas w tę sprawę i zawarła umowę, że komisya narodowa miała zbadać prawa wierzycieli, wzięcie w administracyę dochody Tunis i spłacić wie-rzycielom jeźli nie kapitał, to przynajmniej procenta od takowego. Rząd francuzki przyjął opiekę nie tylko nad wierzycielami francuzkimi lecz i nad kilkoma niemiec-kimi, których pretensye wynosiły pięć milionów. — P. Erlanger po wojnie francuzko-niemieckiej zażądał opie-ki ks. Bismarcka powołując się na to, że Francja nie chce dłużej zajmować się tą sprawą. Rząd pruski zgo-dził się na to i postawił groźne ultimatum. Obecnie Anglia pośredniczy w tej sprawie.

## Wiadomości urzędowe.

Rzecznik i notaryusz pan Reintzsch w Trzemesznie zo-stał przesadzonym do sądu powiatowego w Teklenburg. Le-karz praktyczny dr. Pardiés w Gnieźnie został mianowanym chirurgiem powiatowym powiatu gnieźnieńskiego.

krokiem dążyła do grobu, kiedy wzrok dopiero, że tak powiem, rzucano na polskie zabytki przeszłości; od-cegły muru i glazu zaczawszy, aż do piśmiennego świstka wydobytego z zapleśniałej skrzyni jakiejś, lub z osnutego kurzem i pajęczyną lamusu jakiegoś, pokazy-wały się od czasu do czasu jakieś kilkowiekowe par-gaminy, jakieś odwieczne akta i dokumenta. Pomału potem zaczęto je zbierać, gromadzić i przechowywać, częste oddając przeszłości, wiekom minionym i osobom, które czasy swe godnymi usięgły czynami. Otóż jednym z najpierwszych miejsc, w którym w znaczący sposób ze czołą poszanowaną przeszłość były Puławy. Izabella z Flemingów księżna Czartoryska i książę Adam generał ziem podolskich, siedząc swą uwiecznili tak zwaną i znaną świątynią Sybilli i domem gotyckim, polskimi przyodzobając je pamiątkami, między któ-rymi najcenniejsze pono miejsce zajmowały piśmienne zabytki dziejowe.

Początkiem tych zabytków były papiery rodzinne tej młodej rodziny — autografy i listy królów polskich, niektóre autentyczne dokumenta historyczne i w końcu dawne dziwnie rzadkie druki polskie, które z rokiem każdym starannie zbierane i zwiększane przez zakupno całkowitej biblioteki a głównie manuskryptów history-cznych po ś. p. Tadeuszu Czackim, do bardzo licznęj wzrosły cyfry tak w dziale druków, jak i w dziale re-kopismów.

Po smutnym a pamiętnym roku 1831, kiedy pre-zes rządu narodowego polskiego, a właściciel skarbów puławskich książę Adam Czartoryski, na obcej ziemi szukać musiał schronienia, nie tyle troszczył się o ma-łątek ziemski i liczne włości, ile o skarby i zabytki dziejowe; jakoż udało mu się szczęśliwie cenne druki polskie przenieść do Sieniawy w Galicyi, a nieoszacow-ane archiwum puławskie w całości prawie przewieźć do Paryża.

To więc archiwum porządkowane i kompletowane przez księcia Adama i syna jego księcia Władysława Czartoryskiego przez lat niemal czterdzieści, na pro-śbę i za staraniem hrabiego Jana Działyńskiego, prze-wieziono obecnie na czas jakiś tu na naszą ziemię Wielkopolską, nie po to zapewne by zalegało szafy i półki kórnickiego zamku, ale by kompetentni a uzdol-nieni badacze rzeczy ojczyźstych, czerpali zeń potrzebne źródła i materiały dziejowe. Nieskończona więc część i dzieł niech będą i dostojnemu właścicielowi puław-skiego archiwum księciu Władysławowi i czcigodnemu dzisiejszemu opiekunowi tych nieocenionych skarbów.

Szczegółowo niektóre o najcenniejszych zabytkach rękopiśmiennych tak puławskich jak kórnickich do przyszłych odkładając listów, wspomnę dziś ogólnie o manuskryptach puławskich.

Puławskie archiwum w Kórniku obecnie będące, z wyjątkiem kilkunastu manuskryptów pergaminowych

## Korespondencje Dziennika Pozn.

### Z nad Prosną, 27 lipca.

(Bank narodowy towarzystwa hipoteczno-kredytowego w Szcze-cinie spółki zapisanej.)

Nim zastanowimy się szczegółowiej nad warun-kami, pod jakimi bank hipoteczny w Meiningen udziela pożyczki z zastawieniem ich do naszego banku włościańskiego, wypada nam w dalszym toku rozprawy o bankach hipotecznych, rozpocząć w numerze 144 Dziennika Poznańskiego, zapoznać się jeszcze z warunkami, pod jakimi udzielone bywają pożyczki z innych banków hipotecznych w Księstwie naszym roz-powszechnionych, abyśmy tem lepszego nabrali wyo-brażenia o zakładach podobnych i tem lepiej obeznali się z ich organizacją, co nie ma być dla nas ko-rzyścią przy obradach w sprawie naszego banku włościańskiego, który na prawdę nie ma być musiał przetrzymać konkurencyj.

Za bankiem hipotecznym w Meiningen idzie pod-względem rozpowszechnienia u nas bank narodowy towarzystwa hipoteczno-kredytowego, spółki zapisanej (National-Hypotheken-Credit-Gesellschaft. Eingetragene Genossenschaft) w Szczecinie. Ustawy banku tego są bardzo podobne do ustaw zawiązać się mającego banku hipotecznego włościańskiego, bo opierają się w głównej części na prawie z dnia 4 lipca 1868 r. po-dobnie jak nasze towarzystwa pożyczkowe i kasy osz-czędności. Towarzystwo, do którego bank ten należy, a które zebrało się dla podniesienia kredytu realnego swych członków jest, jak z firmy widzimy, spółką za-pisaną; nadto nadał jej król rozkazem gabinetowym z dnia 30 października 1871 r. stowoszenie do prawa z d. 17 czerwca 1833 r. przywilej wystawienia i puszca-nia w obieg papierów na okaziciela, wartość pieniężną mających z kuponami i talonami zupełnie jak listy za-stawne, które tu się nazywają listami hipotecznymi (Hypothekenbriefe).

Do towarzystwa tego może należeć każdy niepo-szlakowany człowiek pełnoletni i samodzielnny, który podpisał ustawy i zobowiąże się do złożenia 100 tala-rów — jednego udziału. — Wystąpić zaś z towarzy-stwa może każdy członek po sześciomiesięcznym wy-powiedzeniu, które tylko do 1 lipca każdego roku jest dozwolone tak, iż wystąpienie samo dopiero z końcem roku nastąpić może. Członek będzie wykluczony, sko-ro nie dopełni obowiązków podjętych względem towa-rzystwa, lub utraci prawo honorowe. Członek będący zarazem dłużnikiem towarzystwa, nie może przed spła-ceniem długu swego wystąpić. Dobrodziejstwa i obow-iazki każdego członka przechodzą po jego śmierci na jego sukcesorów.

Kapitał zakładowy tworzy się z udziałów, złożo-

polskich. Liczba ta nie wielka na pozór, ale za to w rzeczy samej, w tych trzech tysiącach woluminów, z tego sądząc w przybliżeniu, co znajdowałem w niektó-rych, śmiało powiedzieć mogę, że liczy do pół miliona dokumentów.

W tych najpierwsze, nie pod względem rzadkości i pamiątki, ale pod względem treści, w jedno nagro-madzonych źródeł, naznaczylibym miejsce dwustu sie-demnastu woluminów zatytułowanym: „Teki Narusze-wicza.“

Historią tych tek w kilku opowieści słowach. Sta-nisław August Poniatowski na prośbę księcia Adama Naruszewicza, zamierzającego napisać historią polską, którą niestety do Jagiellonów doprowadził tylko, wy-dał odezwe do wszystkich magnatów polskich posiada-jących archiwa, dokumenta i akta historyczne oryginalne, ażeby ustanowionej na to osobno komisji pod prezydencją księcia Naruszewicza nadsyłać do prze-pisania oryginalne dokumenta. Sprawa ta dobrze prze-jęta przez wszystkich, pożądaną przyniosła rezultat, w ciągu lat kilku liczni pisarze i tłumacze języków wschodnich przepisali do pięćdziesięciu tysięcy doku-mentów, a takich tylko, które się nie mieściły w me-tryce koronnej lub litewskiej. — Pisarze płatni byli przez króla więc i przepisane przez nich dokumenta własnością były Stanisława Augusta, a księciu Naruszewiczowi do literackiego tylko dawane użytku.

Po abdykacyi Poniatowskiego — a pono już po śmierci jego, te przepisane dokumenta wraz z innemi manuskryptami, nie wiem wypadkiem jakim, znalazły się w Grodnie, i tam wszystkie razem nabyte zostały przez ś. p. Tadeusza Czackiego. Gdy znowu po śmierci Czackiego książę Adam Czartoryski kupił całkowitą bibliotekę jego, archiwum i dokumenta owe przepisy-wane pod dyktando Naruszewicza, które dla tego zwa-no tekami jego, przewieziono do Puław, zład jak mó-wiliśmy po roku 1831 przewiezione zostały do Paryża.

Teki owe przed laty kilku książę Władysław ka-zał uprządkować, chronologicznie panowaniami ułożyć i latami oprawić, w 217 woluminów.

Do Zygmunta I skromne w liczbie są teki, za to do pierwszych lat panowania tego króla aż do Sta-nisława Augusta niezmiernie bogactwo, nie wyczerpana kopalnia dla każdego historyka.

Powiedział kiedyś ks. Kołłątaj iż dopóty nie bę-dziemy mieli dobrej historyi polskiej, dopóki nie będą wydane kodeksa dyplomatyczne z panowania każdego króla, a my dodamy, iż dopóty nie będziemy mieli źródłowych dziejów Polski, dopóki nie będą ogłoszone drukiem, umiejętnie wybrane i chronologicznie uporzą-dkowane materiały historyczne choćby te tylko, które są w tekach Naruszewicza.

nych przez członków towarzystwa. Każdy udział wy-nosi sto talarów, z których najmniej 10 proc. należy złożyć natychmiast, przy podpisie ustaw a drugie 10 proc. jeszcze przed upływem roku, w którym przystą-piono. Dalsze wpłaty winny przynajmniej w ratach półrocznych być składane po 10 tal., tak iż w pięciu latach od przystąpienia do towarzystwa musi cały ud-ział w kwocie stu talarów być spłacony. Wolno je-dnakże każdemu członkowi już prędzej w dowolnym czasie uiścić się z całego udziału, każda rata musi je-dnakże przynajmniej 10 tal. wynosić, albo można też całe 100 talarów zaraz przy podpisaniu ustaw zapłacić.

Oprócz tego winien każdy członek od każdego udziału zapłacić 2 tal. wstępnego na koszt zarządu.

Członkowie nie płaćcy rat przeznaczonych po trzykrotnem wezwaniu od czterech do czterech tygo-dni powtarzanych, są zobowiązani zapłacić 6 od sta-procentu od dnia płatności każdej raty i karę konwen-cjonalną, która wynosi 10 procent od brakującej sumy do pełnego udziału. W miejsce tego mogą być jednak-że na mocy uchwały rady nadzorczej z towarzystwa wykluczeni i pozbawieni praw nie służących z posia-dania udziału swego z przypadkiem zapłaconych już rat. — Każdemu członkowi służy prawo nabycia wię-ciej udziałów, jednakże na każdy udział swoje osobne konto w księgach towarzystwa i na każdy udział od-biera członek książeczkę udziałową, którą można tylko odstąpić komu innemu zgodnie z wolą zarządu towa-rzystwa. Zwrot pełnych udziałów może tylko nastąpić po wystąpieniu członka; niezupełnie zapłacone udziały nie będą zwracane.

Towarzystwo tak zorganizowane wytknęło sobie za cel:

1 Członkom swoim udzielać pożyczki wypowie-dzialne i niewypowiedzialne na hipoteki gruntów i bu-dynków. Na kwotę udzielonej pożyczki niewypowie-dzialnej wydają się listy hipoteczne z amortyzacją al-bo wypłaca się podług życzenia pożyczka gotówką, pożyczki wypowiedzialne zaś wypłaca bank tylko go-tówką. — (Każdy biorący pożyczkę musi więc być zarazem członkiem towarzystwa, podczas gdy bank w Meiningen udziela pożyczek każdemu, który stawi-nym warunkom zadość uczyni, co właśnie pożyczają-cych zabija, bo nie mają najmniejszego udziału w ko-rzyściach banku, jak dozwolone jest urządzenie to dla członków banku szczecińskiego biorących pożyczki, przekonamy się poniżej).

2 Zaciągać pożyczki i przyjmować pieniądze człon-ków do kasy oszczędności z tem jednakże ogranicze-niem, że pieniądze, które mają być każdego czasu zwrócone, nie będą przynosiły procentu, inne złożone kapitały tylko po czterotygodniowem wypowiedzeniu będą zwrócone.

3 Pośredniczyć członkom w nabywaniu i sprze-dawcy obligacyi własnych, papierów wartość pieniężną mających, zapisów hipotecznych; w nabywaniu, sprze-dawcy i wydzierżawianiu gruntów do członków należą-

dziu jego: Relacya Nuncyuszów — i margrabiego de Noailles w szacownej pracy — Dzieje Henryka Wale-zysza, a raczej tenże sam p. Rykaczewski, którego trzeci tom dzieła p. de Noailles wyłącznie opracował z tek Naruszewicza i z innych tu należnych źródeł.

Trzecia praca p. Rykaczewskiego czerpana z tek Naruszewicza t. j. dokumenta do panowania Stefana Batorego, obecnie o ile wiemy na ukończeniu, ostatnią pono jest literacką pracą, do której źródłem były teki Naruszewicza — ileż więc jeszcze pozostaje nie kńgie-tych rzeczy z tej bogatej kopalni.

O dokumentach do Stefana Batorego — przy in-niej jeszcze sposobności mówić będziemy, tu dodamy to tylko słowo, iż po wyczerpaniu dokumentów z tek Naruszewicza i z innych źródeł — a jest ich nie mało, bo kilka set arkuszy — możnaby szperacz znalazł je-szcze w kórnickiej bibliotece, takie dokumenta, z jakie-mi dotąd nie spotkał się nigdzie; ani w przeszukanych źródłach puławskich, ani w bibliotekach paryżskich na-wet byłć cesarskiej, ztąd miarę wziętą można co za skarby są w tych dwóch połączonych bibliotekach ma-nuskryptów — puławskich i kórnickich. Po tekach Naruszewicza idą niesłychanie gurni dokumenta parga-minowe luźne w dwunastu mieszczące się szufladach — spisu ich nie widziałem, więc o liczbie ich nie powie-dzieć nie umiem.

Dalej w archiwum mieszczą się najdawniejsze ko-deksa kronikarzy polskich, częścią w oryginałach, czę-ścią w współczesnych lub nieco późniejszych kopiach. Dalej od Jagiellonów zaczawszy idą w osobnych wolu-minach dokumenta odnoszące się do pojedynczych pa-nowań królów polskich, a im bliżej, czasów naszych tem ich szereg liczniejszy, tem cenniejszy widzi się zbiór dla mnogich materyałów, wyczerpujących prawie źródła wszelkie. O osobliwościach, o autografach — królów i wszystkich najznakomitszych postaci dziejow-ych, o listach nie przeliczonych z wszystkich epok za długioby tu było mówić, dodam tylko, iż oprócz tych nie przebranych i nie kńgitych materyałów wi-dzieliśmy choć z wierzchu tylko dokumenta nieocenio-ne do wszelkich działów, które interesować nas mogą. Skarbowość, wojskowość — mennice, żupy solne — pa-piery miejskie itd. po wiele liczą dokumentów.

Oto takie skarby są w Kórniku obecnie — do o-pisu których, niedołężny wprawdzie, ale w poczt-wych zamiarach powróćmy wkrótce, na tem dziś sło-wo wdzięczności naszej zakończając.

Ks. Ignacy Polkowski.

## Z wycieczki naukowej

do

## Kurnika.

List 1.

Poznań, 26 lipca 1872.

Są rzeczy tak drogie sercu Polaka, że gdy ujrzy je, nie może się niemi nacieszyć dowoli, nie może ich widzieć bez łez radości, nie może się rozstać z niemi bez zapisania ich w pamięci na długo — na zawsze.

Tak drogiemi rzeczami któremi cieszyłem się przez ośm dni minionych, są skarby kórnickie, nie skrzynie to jednakże złota i drogich kamieni, ale półki i szafy pełne ksiąg i manuskryptów droższych bezwzględnie od złota i brylantów, tych siła jest u ludzi, napisał kiedyś Zatuski, a takich drogiej rzeczy nie ma świat cały. Quod rarum hoc carum quod unicum non ha-bet praetium.

Pobieżną więc wiadomością o naukowych skarbach kórnickich z któremi dziś właśnie rozstałem się, chcę się podzielić z tymi, dla których nie obojętna sądzić jest każda pamiątka z minioniej przeszłości naszej.

A najprzód, zacnemu męzowi zasłużonemu oby-watelowi, hrabiemu Janowi Działyńskiemu, najwdzięczniej-sze składam dzięki i myślę że podzięka ta, nie odemi-nie się tylko należy, ale od wszystkich — za to że do bogatej szacownej w rzeczy polskie biblioteki swojej, z której kompetentnym z uprzejmą gotowością korzystać dozwala, w gościnę sprowadził obecnie na czas pewien najbogatsze bezwzględnie archiwa rzeczy polskich, które połączone teraz z kórnickimi zbiorami składają momentalnie tu właśnie w kolebce naszej, na ziemi Wielkopolskiej najbogatszą polską bibliotekę.

Te skarby o których tu dziś w ogóle tylko chce-my słów kilka napisać, szczegółów zostawiając na czas późniejszy, dwa głównie obejmują działy. Zbiory kór-nickie, a w tych biblioteka ksiąg polskich i archiwum historyczne polskie zbierane przez śp. hr. Tytusa Dzia-łyńskiego, a kompletowane przez jego dostojnego syna pana Jana, i archiwum księcia Władysława Czartory-skiego, zbierane od wieku blisko przez dziada jego i ojca, a kompletowane przez niego aż do obecnych czaso-w. To ostatnie archiwum, dla tego iż początkowo w Puławach było zbierane, ponieważ tak wielu nazy-wało i my puławskiem nazwiemy, wspominając cokol-wiek o przeszłości jego.

cyh i zaciąganiu na nie długów za wynagrodzeniem prowizyjnym.

4 Brać w zachowanie od członków dokumenta hipotecznego, nie mniej zajmować się ściąganiem i wypłatą należności, kapitałów i procentów za wynagrodzeniem prowizyjnym.

5 Założyć dla członków kasę umarzania długów (amortyzacyjną) hipotecznych celem zupełnego pozbycia się długów na gruntach do członków należących, ciążących, jeżeli wierzycielami są osoby trzecie a nie bank towarzystwa.

6 Nabywać, wydzwierżwiać, wynajmować, zarządzać, sprzedawać lub zastawiać nieruchomości do członków należące oprócz budynków potrzebnych do rozwinienia czynności towarzystwa.

7 Umieszczać kapitały towarzystwa zbyteczne, nie wdając się w żadne spekulacje finansowe, w sposób dla towarzystwa korzystny i w tym celu nabywać i dyskontować weksle, lub nabywać weksle swych członków, jednakże tylko takie, które najdalej w trzech miesiącach po nabyciu ich są płatne i są zaopatrzone przynajmniej w dwa dobre podpisy. — Wolno nabywać i weksle z jednym podpisem, lecz wtedy musi obok tego być dany zastaw ruchomy Faustpfand według zasad banków rządowych. Bank towarzystwa może dalej nabywać pewne hipoteki, wypoczywać na materyały surowe lub wreszcie składać sumy nadkompletne, aby nie leżały bezkorzystnie, do banków rządowych.

8 Sprzedawać papiery nabyte, zastawiać materyały surowe, które na korzyść towarzystwa przypadły, lub je sprzedawać.

9 Zakładać dla większego rozpowszechnienia towarzystwa komandyty i urzędować agencje.

Widzimy więc, że zakres działalności towarzystwa szczyńskiego jest bardzo obszerny, który przy umiejętnym i obrotnym zarządzie tylko korzyści znaczne przynieść może.

Pożyczki hipoteczne udziela towarzystwo tylko na nieruchomości położone w granicach państwa pruskiego. Pożyczki są wypowiedzialne i nie wypowiedzialne.

Nie wypowiedzialne pożyczki spłacają się powoli, wypowiedzialne pożyczki umarzają się aż do wypowiedzenia rocznymi wpłatami, po którym gdy nastąpi reszta długu gotówką zapłaconą być winna. Wyciągi z urzędu katastrowego służą za podstawę, w jakiej kwocie pożyczka dana być może z uwzględnieniem kultury, kwalifikacji ziemi, urzędzenia gospodarstwa i odległości najbliższego miejsca odstawy płodów. Wartość nieruchomości, na którą pożyczka ma być zaciągnięta, daje pewność dla pożyczki w kwocie 12 do 24 razowej w wykazie katastrowym podanej sumy dochodowej po odciążeniu skapitalizowanej wartości podatków, ciężarów dania i mesznego na nieruchomości ciążącego, przez pomnożenie kwoty rocznej wszystkich tych podatków przez 20. — Na budynki udziela bank z uwzględnieniem ich położenia, sposobu budowy i urzędzenia aż do połowy wartości zabezpieczonej od szkody ogniowej po odciążeniu dwudziestorazowej sumy rocznych podatków. Powyższych zasad trzyma się towarzystwo przy udzielaniu pożyczki niewypowiedzialnej. Jeżeli zaś pożyczka wypowiedzialna na ma być udzielana, którą bank towarzystwa wypłaca tylko gotówką, tedy daje towarzystwo na nieruchomości większe 25 procent więcej, a na budynki 50 procent więcej pożyczki, jak poprzednio. Procent od pożyczek wypowiedzialnych wynosi 5 od sta rocznie, jednakże wolno radzie nadzorczej i więcej żądać procentu. Czyn wypowiadania wynosi 5 od sta rocznie, a czyn wypowiedzenia za pół roku jest pożyczka płatna. Jeżeli członek domaga się pożyczki w listach hipotecznych, tedy winien oświadczyć, ile mają rocznego procentu, czy 4, 4 i pół lub 5 od sta.

Bank nie udziela mniej jak 500 talarów pożyczki.

Każdy członek, który ma sobie udzieloną pożyczkę, winien:

- opłacać procent od pożyczki niewypowiedzialnej, jeżeli ją odebrał w listach hipotecznych, stosownie do procentu, na jaki były wystawione, 4, 4½ lub 5 od sta rocznie, od pożyczki wypowiedzialnej lub niewypowiedzialnej, jeżeli gotówką ją odebrał, 5 od sta procentu w ratach półrocznych 24 czerwca i 24 grudnia corocznie;
- składać pół procentu rocznie na amortyzację postnumerando;
- również tyle na koszt zarządu praenumerando;
- płacić powyższe procenta, kwoty amortyzacyjne i składki na koszt zarządu od pożyczki udzielonej aż do umorzenia długu;
- opłacić koszt wygotowania i stempel za listy hipoteczne, jeżeli pożyczkę listami wypłacał;
- w razie nieregularnego opłacania powyższych kwot winien dłużnik zapłacić 6 od sta procentu ze zwłoki (Verzugszinsen) i 10 od sta kary konwencyonalnej od zaległej kwoty;
- dla wszystkich powyższych podjętych obowiązków zastawiać nieruchomości;
- przystąpić do kasy amortyzacyjnej względem długów przed pożyczką z Towarzystwa odebraną zapisanych (patrz ad 5);
- dla pożyczek wypowiedzialnych ma biorący pożyczkę obowiązek, oprócz powyższych procentów i składki, zapłacić rocznie jeszcze ćwierć od sta odebranej pożyczki na fundusz rezerwy i tyleż na fundusz amortyzacyjny w ratach półrocznych postnumerando;
- dla pożyczek niewypowiedzialnych na miejskie grunta przy odebraniu pożyczki ma pożyczający obowiązek zapłacić raz na zawsze pół procentu kwoty odebranej, a dla pożyczek wypowiedzialnych na miejskie grunta jeden procent kwoty odebranej na fundusz rezerwy.

Powyższe obowiązki należy w zupełności umieścić w obligacji. Nadto jest zobowiązany dłużnik budynku zabezpieczyć od szkody ogniowej, zasiewu od szkody gradowej, jak najwyżej. Gdyby budynek się spalił, natenczas ma Towarzystwo prawo trzymać się sumy zabezpieczonej w Towarzystwie odnośnie.

Towarzystwu służy prawo dowiedzieć się o wartości gruntu zastawionego; w tym celu może zesłać swoim kosztem (a nie dłużnika, jak bank w Meininger zastrzegła) znawców i przejrzeć rejestra gospodarze, skontrolować rotację i przekonać się o rzeczywistym stanie inwentarza żywego i martwego, żądać także dowodu, że wszystko jest zabezpieczone od szkody ogniowej i szkody przez sądzenie gradu powstać mogącej. — Towarzystwu wolno wypowiedzieć pożyczkę, gdyby się przekonało, że nieruchomość zastawiona dostatecznie nie daje gwarancji przez upadnięcie w wartość, albo żądać zwrotu stosownej części pożyczki udzielonej.

Jeżeli grunt Towarzystwu zastawiony przechodzi w inne ręce, jest sprzedający dłużnik Towarzystwu tak

długo odpowiedzialnym, dopóki nowy właściciel nieruchomości nabytyj nie osiągnie praw członka Towarzystwa.

Wszystkie pożyczki są wyjątkowo płatne w przypadkach następujących:

- jeżeliby dłużnik wystąpił z Towarzystwa,
- jeżeliby zaległ procenta i składki amortyzacyjne i na koszt zarządu aż do 1 lipca resp. 2 stycznia nie będą spłacone, a wysłane w skutek tego zwłoki wezwanie po 14 dniach nie będzie uwzględnione,
- jeżeliby dłużnik nie zabezpieczył się od szkody ogniowej lub gradowej,
- jeżeliby dłużnik wzbraniałby się przedłożyć zarządowi Towarzystwa lub jego delegatom swoich rejestrów gospodarczych,
- jeżeliby dłużnik budynki w części lub zupełnie kazał rozebrać, przez co wartość nieruchomości nie starczyłaby na bezpieczeństwo długu jeszcze niezamortyzowanego,
- jeżeliby zaprowadzoną została sekwestracja lub subhastacja gruntu zastawionego,
- jeżeliby do majątku dłużnika wybuchł konkurs lub gdyby dłużnik zaprzestał płacić (Zahlungseinstellung),
- jeżeliby Towarzystwo się rozwiązało.

Przeciw uchwale zarządu Towarzystwa w tym względzie służy dłużnikowi prawo odwołania się do Rady nadzorczej w przeciągu dni czterech.

Dłużnik jest zobowiązany zwrócić część lub całą pożyczkę w papierach odebranych.

Listy hipoteczne wydają się na 1000, 500, 200, 100 i 50 talarów.

Dłużnik może się domagać, aby trzecia część pożyczki wypłaconą była w listach hipotecznych na 100 tal. i mniej wystawionych.

Zysk Towarzystwa oblicza się po upływie każdego roku przez zrównanie stanu czynnego ze stanem biernym banku Towarzystwa. Z całego zysku przeznaczają się najprzód dziesiąta część na fundusz rezerwy, a potem 5 tal. na każdy udział. Z pozostałej reszty zysku odbierze:

- 10 procent tantiemy zarząd, t. j. dyrektorzy, syndyk i reszta urzędników podług uchwały Rady nadzorczej,
- 10 procent Rada nadzorcza, która podzieli kwotę na przypadającą w stosunku brania udziału w po iedeniach,
- 50 procent Towarzystwo, które będą podzielone pomiędzy członków w stosunku złożonych przezeń kapitałów, jako superdywidenda,
- 30 procent jest przeznaczonych dla dłużników, które będą rozdzielone pomiędzy nich w stosunku odebranych pożyczek.

Wypłata tantiemy, dywidendy i superdywidendy odbywa się corocznie 1 lipca.

Z powyższych w streszczeniu podanych warunków przekonujemy się zaraz na pierwszy rzut oka, że są daleko korzystniejsze od warunków w banku w Meininger. Ustawy Towarzystwa kredytowego w Szczecinie nie byłoby jednak w zupełności dogodne dla banku naszego włościańskiego, choć wiele przepisów można by przejąć. Lecz o tym w następnym artykule.

## Lwów, 25 lipca.

[Słowo ruskie o nowym Banku włościańskim i o zgodzie z Polakami.]

(T.) W sprawie usiłowań zawarcia kompromisu z przewodcami ruskimi na polu finansowym, o czym wczoraj pisałem, zamieszcza Słowo ruskie artykuł zaświadczający na uwagę. Wspominałem już wczoraj, że Dziennik polski stanowczo wystąpił przeciwko wszelkiemu łączeniu się Polaków z świętojurmami, choćby nawet na takim polu, jak wspólne założenie Banku włościańskiego. Otóż z tego powodu ogłosiło Słowo ruskie, jak wiadomo z najczystszej i najbardziej nam wrogiej partii moskiewsko-ruskiej, artykuł następujący:

„Nie trwożcie się! nie trwożcie się ruscy pesymiści, którzyście posadzili o słabość kilku przedstawicieli Rusi we Lwowie, przedstawicieli, o których istotnie można było sądzić, że się dadzą uwieść nęcącemu głosowi jednego z agentów krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń i którzy skłaniali się już do wstąpienia w bezpośrednie układy z głównymi reprezentantami tegoż Towarzystwa. Nie trwożcie się! nie ma powodu do obawiania się rozłamu w łonie naszym. Kompromisów z Polakami — jakkolwiek w nie wierzyli dobrodusznym optymiści nasi — już nie będzie, dzięki energii wielce zasłużonego Dzienn. pol. we Lwowie. Dziennik pol., ten nieoceniony „diejatel“ dla dobra Rusi, któremu Ruś czerwona winna będzie postawić wspólny pomnik, zniszczył finansowe plany naszych „ugodowców.“ Myślimy się obawiali rozłamu w naszym łonie, nie wiedząc jakim niedowierzaniem większa część naszych patriotów była przejęta do tego „narodowego“ banku, który się miał uformować z pomocą krakowsko-polskich funduszy. Redakcja nasza nie dała się pociągnąć ofiarowaniem jej ze strony krakowskiego ubezpieczeniowego banku korzyściami, wiedząc dobrze z historii Rusi, Francji (!) i innych krajów (!), jak nieścisłownie pokonywały się wszystkie ich międzynarodowe konszachty z reprezentantami byłej Polski. Postęp w sprawie ludu na Rusi za kordonem dopiero wtedy zaczął się postrzegać, gdy Polacy do jawnych buntów się rzucili; póki bowiem zachowywali się cicho i nienawidzili do ruskiego narodu i rządu (!) nie była jawna, dopóty moralnemu rozkładowi podlegała tak dobrze Ruś jak i Litwa. Najlepszym przykładem w tym względzie służy nam ziemia Chełmska, gdzie potrzebne reformy (!) z taką idą trudnością obecnym ruskim działaczom. A u nas że tu w Galicji czyżby się była podniosła tak wysoka nasza „narodna“ sprawa, gdyby nie Przegląd powszechny (z r. 1858—61) i młoda jeszcze w swoim czasie Gazeta narodowa? gdyby nie przygotowania do buntu (!!) w 1863 i 1864 roku? — Opatrzność nie pozostawiła nas bez opieki swojej. Gdy Gaz. narod. poczęła być bardziej umiarkowaną, a zatem niebezpieczniejszą dla nas (słuchajcie!) na szczęście nasze się zdarzyło, że nowy Dzienn. polski we Lwowie, a Kraj w Krakowie przysły na się opuszczoną przez Gazetę narodową rolę. Dzięki tym organom, dobrodusznym, łatwowiernym i naiwnym część Rusi przychodziła zaczyna do tego przekonania, że z reprezentantami byłej Polski niema możliwości wchodzić w układy, chociażby nawet na polu finansowym. Dziennik polski jednym swoim artykułem postawił nas w bardzo trudnym położeniu, a to napadając po swojemu na zbliżenie się naszych do reprezentantów polskiej idei na polu finansowym; spotykamy już bowiem w Dzienniku z 19 lipca list niejakiego p. Nieszkowskiego, który dowodzi, że zbliżenia pomiędzy naszymi, a Krakowiakami niema. Ze wszystkich więc dotychczasowych doświadczeń okazuje się jasno,

że wszelkie zbliżenie, a w dalszej perspektywie i wszelka zgoda z Polakami „działaczami“ jest po prostu utopią. Wierzyć „dzisiaj“ w podobne słowianofilskie marzenia, o ile się one tyczą polskich koryfeuszów, wychodzi na jedno co składać dowód największej naiwności...“

Przytoczyłem tu cały prawie artykuł Słowa, bo z niego wymienienie poznać można partję, której to pismo służy. Wykrzykników jednak Słowa nie należy brać zbyt na serio i mam to przekonanie, że jeżeli owi „reprezentanci byłej Polski“ zechcą tylko włożyć swoje kapitały w przedsiębiorstwo finansowe tych wielebnych księży, którzy występują jako „reprezentanci nie byłej Rusi“, znajda wnet oni i Słowo po swojej stronie. Słowo nie potrzebuje się irytować i nie potrzebuje tak wielką udaje radość z nieudania się projektu. Nie jest zresztą rzeczą polityczną tak zaraz w pierwszej chwili palić za sobą okrętą.

Na teraz kończę o tym; sprawę tę zapewne jeszcze nieraz będę musiał poruszyć, bo zawsze mam nadzieję, że z uwagi, iż wspólne działanie z panami Rusinami na polu finansowym jest możliwe, a nawet w naszym własnym interesie pożądane, układ w kwestyi nowego Banku przyjdzie do skutku.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

\* Postanowieniem komitetu do spraw Kr. Polskiego, istniejące w Siedlcach, czteroklasowe progimnazjum żeńskie zamienione zostało na sześcioklasowe gimnazjum.

W Kaliszu kupcy miejscowi z ofiar dobrowolnych, za inicjatywą tamtejszego prezydenta miasta p. Przedpełskiego Władysława, zakładają szkołę handlową.

W Gazecie Warszawskiej czytamy, że ułatwienie spławu na Niemnie staje dziś znówu na porządku dziennym. Ta nadzwyczaj ważna arterja komunikacyjna, zwłaszcza dla kraju rolniczego, wywożącego za granicę produkty surowe, a więc zbyt ciężkie w stosunku do ceny, sięgająca jednym promieniem przyciągania aż po za wschodnie krańce gubernii Mińskiej, drugą aż do źródeł Horynia, od dawna zwracała na siebie uwagę prywatnych i rządu. Za Zygmunta Augusta w XVI wieku, Mikołaj Tarło chorąży przemyski pousuwał z Niemna co większe i niebezpieczniejsze skały od Grodna do dzisiejszych granic pruskich. Za Stanisława Augusta, na domaganie się podskarbięgo Tyzenhauza, jezuita Narwojsz z ramienia komisji skarbowej prowadził roboty uprzątnięcia raf pod Rumszyszkami; zadania jednak w zupełności nie skończono. Przed dwudziestu może laty inżynierowie wileńskiego zarządu komunikacji wypracowali plan szczegółowy udogodnienia spławu na Niemnie od punktu w powiecie Mińskim pod Świerżniem, gdzie zaczyna być spławny, na całej rozciągłości aż do granicy. Udogodnienie owo miało się otrzymać przez wydobycie kamieni podwodnych i dębów zwalonych na dnie rzeki, przez umocowanie brzegów na gruntach piaszczystych, pogłębienie dna i utworzenie systemu szluz na mieliznach. Wszakże do wykonania i tego planu nie przyszło do tej pory. Teraz dopiero zaczęła krążyć arcy prawdopodobna pogłoska, że zawiązuje się stowarzyszenie akcyjne, mające podobno rozporządzać kapitałem przeważnie zagranicznym, w celu doprowadzenia do skutku owych planów puszczonych w zapomnienie. Jeżeli wieść się sprawdzi, będzie to dzieło „pauznikowe“, z którego nieobliczone korzyści spłyną na szerokie okolice prowadzące handel Niemnem z Królewem i Kłajpedą.

Prawitel. Wiestnik ogłasza zatwierdzone pod dniem 7 czerwca r. b. przez cara nowe rozporządzenia o postępowaniu sądowym, dotyczące się przestępstw politycznych.

Trzęś tycho rozporządzeń następująca: Sprawy polityczne prowadzą się wedle form procedury zwykłej kryminalnej; podlegają jurysdykcji następujących sądów: 1) Izobom sądowym, jeśli nie pociągają za sobą kary połączonych z pozbawieniem praw stanu lub ograniczeniem takowych; w przeciwnym razie osobnemu kompletowi rządowego senatu i 2) najwyższemu sądowi kryminalnemu, w razie jeśli spisek itd. rozgałęzionym będzie w różnych stronach carstwa. Wrazie zbiegu przestępstw, wszystkie przestępstwa sądzą powyższe sądy. Pierwotkowe (sumaryczne) śledztwo prowadzą członkowie korpusu żandarmerji, wraz z ich nieobecności policja. Nadzór nad sprawami rzeczonymi mają prokuratorzy. Prawo to usuwa tym sposobem przestępstwa polityczne z pod sądów wojskowych, które sądził je ich dotąd się zajmowały; nie mówi ono nie jednak o naszych prowincjach, które pod zaborem moskiewskim pozostają; nie ma wątpliwości, że co do nich po dawnemu w całej swej mocy prawo wojenne i sądy wojenne orzekać będą. Wniosek ten czerpiemy ztąd, że postanowienie powyższe mówi o zmianie jedynie procedury karnej carstwa, która w królestwie nigdy nie obowiązywała. Na Litwie i Rusi nowe prawo winno mieć zastosowanie, ale w tym względzie zapewne wydany został list zostanie wyjęty, jak to się zwykłe praktykuje. Wreszcie prawo to nie wielką przynosi zmianę skoro pierwotkowe śledztwo pozostanie w ręku żandarmerji i policji. Zaczem sprawa postąpi do powyższych wymienionych sądów, już obwiniony przejdzie przez wszystkie tortury i przesiedzi dłuższy czas w zamknięciu, niżby mu z wyroku odcierpieć wypadało.

Wedle dziennika Birsy, rząd rosyjski gotów zezwolić na budowę kolei żelaznej z Warszawy do Słupcy, jeśli tylko rząd pruski przystanie na dalszą budowę tej linii od Słupcy do Poznania.

W jednym z dzienników rosyjskich piszą, iż w tym czasie rozszala się pogłoska w Mińsku, iż wkrótce założonym zostanie tam uniwersytet. Do pogłoski tej, jakkolwiek pismo rzeczzone utrzymuje, że Mińsk jest stosowniejszym miejscem dla uniwersytetu jak Wilno, nie można przywiązywać najmniejszej wagi. Rząd rosyjski nie można podejrzewać nawet o to, aby na gruncie naszym chciał uniwersytet zakładać.

W Nowogrodzkim powiecie, pomiędzy włościanami wsi Laryszewa, rozszala się wieść o objawieniu się św. Eliasza, którego zwłoki w tej wsi, w której do r. 1836, istniał klasztor pochowane zostały. Wieść ta coraz szerzej zakreśla koło, w skutek czego tysiące włościan nawet z bardzo dalekich okolic zbiega się do pomienionej wsi. Władze administracyjne zamiast poważnie rzecz zbadać i należyć ją rozświecić, załatwiają ją właściwemu sobie sposobem, t. j. gromadzących się włościan rozpędza, biją i aresztują. — Naturalnie procedura podobna tylko większe zbiegowisko ludu spowodowała.

Dla Królestwa car wydał ustawę o przekształceniu podatku podymnego i wprowadzeniu podatku gruntowego w miastach zamienionych na osady.

Wysokość podymnego zależy od obszaru należących do budowli gruntów; wynosi od 4 do 1 rubla. — Podatek gruntowy dzieli się na zasadniczy i dodatkowy. Pierwszy oblicza się odpowiednio do przestrzeni i gatunku użytkowych gruntów osady. Podatek gruntowy dodatkowy oblicza się na każdą osadę w polowicznym rozmiarze w porównaniu z zasadniczym.

## NIEMCY.

\* Berlin, 29 lipca. Berlin w ostatnich dniach ubiegłego tygodnia, był widownią rozruchów na wyjątkowo skraj. Błacha na pozór przyczyna, bo eksmisja jednego robotnika, który nie mógł opłacić komornego, dała powód do zbiegowiska licznych tłumów, którym piesi i konni konstablerzy poddać nie mogli. Rzecz miała się tak:

W czwartek dnia 25 b. m. około południa, przybył egzekutor z policją i wozem do mebli, celem eksmisji pewnego stolarza, mieszkającego przy Blumenstrasse. Stolarz od dawna już nie płacił komornego i na mocy sądowego wyroku, skazanym był na eksmisję. W należyty porządku włożono ruchomości stolarza na wóz, gdy w tym rozpoczęła się na dobie sprzeczka pomiędzy właścicielem wozu, a stolarzem co do ceny przewiezienia rzeczy. Sprzeczka skończyła się, że woźnica poskładał na ulicę na wozie będące już meble i rzeczy, i odjechał. Atoli podczas tego sporu, poczęło się gromadzić na ulicy coraz więcej pospółstwa, a gdy nadjechał wóz zarekwirowany przez policję do zabrania rzeczy stolarza, odezwali się do niego tłumy, które zaczęły się tworzyć gromady, które pod wieczór do takiej wzrosły liczby, że zapelniały wszystkie przyboczne ulice i rozpoczęły burzę i rozrząd dom, z którego eksmitowano stolarza. Cała policja obwodu Blumenstrasse nie mogła poddać wzburzonemu pospółstwu, a co konni konstablerzy rozpędzili na chwilę, to na nowo w tym większej zbierało się gromadzie. Dopiero po użyciu broni i zaareztowaniu znacznej liczby zebranych około 1 godziny w nocy zdołano przywrócić porządek. — W dniu następnym w piątek ponownie przy tej samej ulicy, zebrali się tłumy i musiano posłać po konnych konstablerów, aby dalszym bezprawiom tamę położyli. Porucznik policyjny Rath, który nakazał pospółstwu, aby natychmiast się rozszedł, został ciężko raniony w głowę cęgą i musiano go odnieść z placu. Około godziny pół do drugiej z południa, ukazał się głównodowodzący konstablami w Berlinie p. Tempky i wydał rozkaz do rozprzeczania przemocą tłumy, który w końcu ustąpić musiał. Ale o 7 godzinie wieczorem zgromadziła się znówu znaczna liczba pospółstwa, wiadomości o rozbiciu baraków, jeszcze więcej rozgorączkowaną i rozpoczęła excessa przy ulicach: Landsberger, Strausberger, wielkiej Frankfurtekiej i Krautstrasse do takich rozmiarów, że dawało to całkiem pozór rewolucyjnej bitwy na barykadach. Zniszczono prawie wszystkie latarnie w tej okolicy, zburzono drzwi i okna wiel domów i raniono wielu policyantów. Dotychczas aresztowano 22 osób.

Stolica Prus, która przed dwustukilkudziesięciolety — bo podczas wojny 30-letniej — liczyła ledwo 6000 mieszkańców (podług spisu z 1640 r.), wzrosła szczególnie w ostatniej dekadzie lat do rozmiarów bardzo znacznych. Podczas gdy Berlin po Sadowie liczył 702,000, dziś 840,000 już nie znajduje pomieszczenia w murach miasta, i mimo mnóstwa świeżo wybudowanych domów, szukać musi schronienia w starych wagonach, kopanych dołach lub szalaszach na przedpolu miastem stawianych. Kto nie lubi się przypatrywać z bliska nędzy i nieszczęściu, nie może bezczynie wyjść z miasta, bo łatwo natrafi na obozy, kiedy liczne rodziny w wątlach lepiankach żyją bez nadziei lepszego losu i pewniejszego schronienia, i owszem trwoga w sercu myśląc o jesiennych burzach i zimie. Wprawdzie zarząd miasta nie szczędił starań, by zapobiedz tak brakowi mieszkań, jak i drożyznie żywności, ale dotąd skutecznym owocem tych zabiegów nie znalazł. Bezspornie za nadto ważna to sprawa, by do niej przystąpić bez planów wszechstronnej i gruntownej obmyślenia. Ostatnimi czasami cesarzowa przesłała na ręce nadburmistrza plany domów robotniczych, które sama w tym celu za pobyt w Anglii zwiadała.

A chociaż to na woliem powietrzu, to zgłnia jednak panuje atmosfera w owym Barackenlandzie jak się zwykli o tych obozach wyrażać kronikarze berlińscy!

Berlin po ostatniej zwłaszcza wojnie i tryumfie pruskiego oręża, stał się niejako Meką dla Niemca z dniem każdym rośnie on w ludność, której ani żywić nie może, ani dać wszystkich odpowiedniego dostatecznego zarobku. Ztąd też coraz więcej proletariatu, który nie chce opuścić ubóstwianego przez siebie miasta, a nieznajdując zarobku staje się z każdą chwilą coraz groźniejszym tak dla rządu, jak dla publicznego bezpieczeństwa i społecznego porządku.

Za przykładem księcia Arenberga i hrab. Hoensbrock poszedł także, jak nadreńskie piszą dzienniki, hr. Loys von Boegart i ofiarował wypędzonym z Prus Żydom na mieszkanie dobrą swoją Winandrat, położoną na holendersko-niemieckiej granicy. — Stowarzyszenie niemieckich katolików w Moguncji, o którego zawiązaniu przed kilku wspominaliśmy dniami, coraz więcej zwraca na siebie uwagę liberalnych dzienników, które w niem upatrują wzmożenie sił stronnictwa katolickiego i dążenie, ażeby przy wyborach przyszyły jak najwięcej wybrać posłów katolickich. Ze znanych osobistości należą do zarządu między innymi hr. Ar. Zinneberg, radca legacji Kehler, posłowie parlamentu Ketteler z Paderbornu i Schorlemer Alst.

## FRANCYA.

\* Paryż, 27 lipca. O zaburzeniach w północnych departamentach, o których krótko tylko uczyniliśmy wzmiankę, odbieramy dziś bliższe szczegóły. W Abscon robotnicy dali ognia do wojska, które strzelami odpowiedziało, przyczem padł jeden z robotników, a dwóch zostało ciężko rannych. W kopalniach w okolicy Donain i Azin jeszcze dotąd się nie uspokoiło. Kawalerja ściga burzycieli, przyczem zabiła przeszło 100 osób. W Aniche i kilku innych punktach bezrobocie trwa dotąd, niemniej w kopalniach w Bily i Montigny. Pułk piechoty wysłany z Paryża przybył przedwczoraj do Donain. Kilka innych pułków podążyło w zagrożone punkta. W Bily-Montigny Mircourt i Henin-Liétard pogasili robotnicy ogień gromadzą się wśród śpiewu Marsylianki i odgrazdzają się na posiadaczy na zbórnych miejscach. W Henin-Liétard przyszło już w przeszłą niedzielę do walki. Przed nadejściem wojska, żandarmerja przyjechała



**Szlaskie Tow. zabezp. od ognia**  
**we Wrocławiu.**  
**Kapitał zakładowy 3,000,000 Tal.**  
Towarzystwo zabezpiecza zboże w stogach i stodołach jako też inwentarze i nobileja za stałą premią.  
Formularzy do wniosków dostać można u Agentów towarzystwa, którzy każdego czasu do pośrednictwa assekuracyjnego są gotowi.  
**Ajentura Jeneralna**  
**C. Meyer.**

**Korzystne kupno lub dzierżawy**  
**majątków ziemskich**  
**w Galicyi położonych,**  
ku zupełnemu zadowoleniu w każdym czasie  
uskutecznić można za informacją agenta  
**E. Lipinera**  
przy Moście Podgórskim 355.  
Kosztorysy przesyłają się na żądanie.

**Odpowiedz.**  
Kilkakrotnie w Ost. Ztg. i Pos. Ztg. w liście niemieckiej ogłoszane oświadczenie pana **Władysława Szuberta** w **Wielkiej**, dotyczące się odwiedzania jego ogrodu nie zasługuje właściwie na moją odpowiedź; chodzi mi tylko o to, aby wystąpić przeciwko nieprawdziwym twierdzeniom p. S. Ogrod który p. Szubert dzierżawi, zwiędza publiczność, szczególnie w święta bardzo licznie, a z ogrodu tym graniczący, od jego mieszkania około 300 kroków oddalony tak nazwany laszek był od 50 lat zawsze swobodnym miejscem dla bawiących się tak dorosłych jak i dzieci. W sobotę dnia 20 b.m. bawiło się w nim znowu pewne towarzystwo spokojnie; w tem naraz przypada jakiś pastucha i w ostrych słowach wypowiada polecenie pani S., aby zaprzestać zabawy i laszek opuścić. Aby się uchronić przed dalszemi grubiaństwami usłuchało towarzystwo tego polecenia natychmiast i udało się śpiesząc „Die Wacht am Rhein” do domu. Musimy przypuścić, że właśnie ta pieśń wprowadziła tę panią w stan tak anormalny, w jakim się pokazała przy parkanie, chociaż zaczepki nie było i pozostawiamy to sądowi publiczności, po której jest stronie to niedelikatne postępowanie. Co p. S. o „politycznym męczeństwie” wygadawała, jest dla nas niepojętym; oświadczamy więc, że zaniechamy zupełnie dalszego roztrząsania tej sprawy.  
**Buk, 28 lipca 1872.**

**Używająca przechadzek**  
**publiczność**

Medal Towarzystwa Nauk przemysłowych w Paryżu.  
**PRECZ ZE SIWIZNĄ**  
**MELANOGENE**  
wyborna farba do włosów  
**Pa. DICQUEMARE w PARYŻU i ROUEN**  
W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie na kolor naturalny, bez niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą od wszelkich preparatów tego rodzaju dotąd używanych. Fabryka w Rouen, Place hotel de Ville, w Poznaniu w apt. dr. Mankiewicza.

**GOŚCIEC i PODAGRA**  
leczą się we 24 godzin przez użycie **PIGULEK Dr. LARTIGUE** uznane jako środek specyficzny przeciw tym dolegliwościom, które są zalecane przez najznakomitszych lekarzy francuzkich, jako to: PP. Chomel, Double, Velpeau, Lisfranc etc. (Zobaczyć Podręcznik dla cierpiących na podagrę przez Dr. Lartigue, kawalera Legii honorowej, który się darmo daje osobom utrzymującym skład pigulek.)  
Skład główny w Paryżu w aptece Pelletier, rue Jacob 45, w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewicza.

Z dniem 1go sierpnia b. r. otwieramy w  
**NAKLE**  
pod kierunkiem Pana Władysława Trąpczyńskiego, **Agenturę** naszego interesu zbożowo-komisowego, co niniejszem do wiadomości podajemy.  
**Bniński, Chłapowski, Plater i Sp.**  
**w Poznaniu.**

**Akuszerka**  
z Warszawy, mieszkająca przy Ul. **Wielkiej Garbary Nr. 13.** w podwórzu na II. piętrze, ma **osobny pokój** dla osoby spodziewającej się słabości, za cenę nader przystępną, w którym chora znajduje troskliwą opiekę i wszelkie wygody; o czem donosząc, ma honor polecić się względem osób interesowanych.  
**Marya Jabłońska.**  
**Ciekawe fotografie!**  
bardzo pięknych postaci niemieckich itd. itd. czarne tuzin po 1 i pół tal. kolorowane tuzin po 2 i pół tal. rozsyła  
**J. Schönfeldt.**  
Berlin, Schumannstr. 19.  
(Wielki cennik gratis.)  
Na Prusy zachodnie i Wielkie Ks. Poznańskie poszukuje znany tutaj szacownie hurtowy skład **wina**  
**Agent**  
w celu pośredniczenia w interesach z prywatnymi odbiorcami. Blizszych wiadomości udzieli Ekspedycja ogłoszeń Haasenstein & Vogler we Wrocławiu sub. **X. U. 549.**

**Ogłoszenie.**  
Na mocy uchwały **Walnego Zebrania Spółki**  
**Bniński, Chłapowski, Plater & Comp.**  
odbytego w **Poznaniu** dnia **24 kwietnia r. b.** postanowioną została

**nowa emisja 7500 akcyi**  
**po 200 talarów.**  
z opłatą 40% od sta t. j. 80 tal. na akcyę, z ograniczeniem, iż późniejsze opłaty tylko w odstępach sześciomiesięcznych po 20% nastąpić mogą.

**Wypuszczamy**  
5000 akcyi Spółki naszej jako resztę powyższej emisji, z której 2500 akcyi jest już rozebranych, i wzywamy Szanownych akcyonariuszy naszych, którzyby chcieli korzystać z prawa im służącego do odebrania za każdą posiadaną akcyę starą I. emisji dwóch nowych akcyi

**ALPARI**  
ażebym aż do dnia **20 Sierpnia r. b.** jako ostatniego terminu wnieśli do kasy Spółki za każdą akcyę 80 tal. z procentem 5% od sta od 1 lipca rb. a równocześnie akcyę starą do odstępowania nam przedstawili i kwity tymczasowe odebrali  
Wpłaty na nowe akcyę i złożenie starych celem ich odstępowania, również i wydawanie kwitów tymczasowych załatwiać będą  
w **Poznaniu** w **Biórze Spółki.**  
w **Berlinie** **G. Müller & Co.**  
w **Toruniu** **Donimirski, Kalkstein, Łyskowski & Co.**  
w **Wrocławiu** **Wrocławski Bank Dyskont.** (Friedenthal & C.)  
w **Warszawie** **Leopold Kronenberg.**  
w **Krakowie** **Antoni Hoelcel.**  
w **Lwowie** **Galicyjski Bank Krajowy.**  
w **Wilnie** **J. H. Heymann & Comp.**

**POZNAŃ** dnia 22 Lipca 1872.  
**Rada Nadzorcza Spółki**  
**Bniński, Chłapowski, Plater & Co.**  
**A. Graeve, przewodniczący.**

**Kurs papierów na giełdzie.**  
Berlin, dnia 27 lipca 1872.

| Akcyje zakładowe kolei żelaznych. |       |                   | Krajowe obligacje pierwotne. |       |             | Zagraniczne obligacje pierwotne. |   |            | Warszaw. wied. II em.      |       |                      | Niemieckie papiery.         |   |                     | Aukcje bankowe i banków kredytowych. |    |                       |
|-----------------------------------|-------|-------------------|------------------------------|-------|-------------|----------------------------------|---|------------|----------------------------|-------|----------------------|-----------------------------|---|---------------------|--------------------------------------|----|-----------------------|
| Akwizgr. - mastrych.              | 4     | 45 1/2 pl.        | Akwizgr. - mastr. I emis.    | 4 1/2 | 93 pl.      | Charkowski - azowski.            | 5 | — pl.      | Warszaw. wied. II em.      | 5     | 96 pl.               | Austr. losy z 1858          | 5 | 117 1/2 pl.         | Stowarzysz. dyskont.                 | 4  | 260 pl.               |
| erliński - zgorzeleński           | 4     | 81 1/2 pl.        | dito II emis.                | 5     | 99 pl.      | Central Pacific.                 | 6 | 87 1/2 pl. | dito male                  | 5     | 96 pl.               | dito losy z 1864            | 5 | 89 1/2 pl.          | Hamburgs. bank handl.                | 4  | 124 1/2 pl.           |
| dito z pierwsz. pań.              | 5     | 101 1/2 pl.       | dito III emis.               | 5     | 98 1/2 pl.  | Allabama i Cattanooga            | 8 | 65 1/2 pl. | Wsch. - prus. kol. połudn. | 5     | 101 1/2 pl.          | Rosjsk. polsk. oblig. skar. | 4 | 76 1/2 pl.          | Gótski bank kredyt.                  | 4  | 113 1/2 pl.           |
| Perl. - poczd. - magdeb.          | 4     | 162 1/2 pl.       | Berliński - zgorzeleński     | 5     | 102 pl.     | Chicago - Southwestern           | 7 | 91 1/2 pl. | dito litera B.             | 5     | 101 1/2 pl.          | Pols. listy zast. III em.   | 4 | 76 1/2 pl.          | Hanowerski bank                      | 4  | 105 1/2 pl.           |
| erliński - ko - szceciński        | 4     | 178 1/2 pl.       | Berl. - poczd. - magdeb.     | 4     | — pl.       | dito male                        | 5 | — pl.      | dito litera C.             | 4     | 91 1/2 pl.           | dito nowe                   | 5 | 76 1/2 pl.          | Heski bank                           | 4  | 95 pl.                |
| Czeska kolej zachodn.             | 5     | 113 1/2 pl.       | lit. A i B.                  | 4     | — pl.       | Charkow - kremenecz.             | 5 | 94 1/2 pl. | lit. C.                    | 4     | 91 1/2 pl.           | Pols. listy lik. i acyjn.   | 4 | 64 1/2 pl.          | Królewiecki bank stow.               | 5  | 110 1/2 - 106 1/2 pl. |
| Halls - zóraw. - gubieński        | 4     | 65 1/2 pl.        | lit. D.                      | 5     | 98 1/2 pl.  | Gal. kolej Karola Ludw.          | 5 | 95 pl.     | lit. D.                    | 5     | 98 1/2 pl.           | Ameryk. pożycz. z 1862      | 6 | 98 1/2 pl.          | Kwilecki i Sp. bank                  | 5  | 108 1/2 pl.           |
| dito z pierwsz. pań.              | 5     | 87 pl.            | Koloń. - mind. I emis.       | 4 1/2 | 99 1/2 pl.  | dito III emis.                   | 5 | 90 1/2 pl. | dito nowe                  | 5     | 98 pl.               | dito                        | 5 | 98 pl.              | Magdeb. stow. bankowe                | 4  | 117 1/2 pl.           |
| el. po praw. brz. Odrzy           | 5     | 124 1/2 pl.       | dito II dito                 | 5     | 102 1/2 pl. | Jelesko - orelska                | 5 | 94 1/2 pl. | Ros. list. zast. na gruntu | 5     | 92 1/2 pl.           | Rimuińska pożyczka          | — | — m. 99 1/2 pl.     | Magdeb. bank pryw.                   | 4  | 106 pl.               |
| dito z pierwsz. pań.              | 5     | 124 1/2 pl.       | dito III dito                | 4     | 91 pl.      | Kursk - Charkowska               | 5 | 94 1/2 pl. | Kum. oblig. kol. żel.      | —     | — pl.                | Renta francuzka             | 5 | 82 1/2 - 1/4 ul. 67 | Meinigski bank kredyt.               | 5  | 153 1/2 pl.           |
| Marchijsko - poznańska            | 4     | 58 1/2 pl.        | dito IV dito                 | 5     | 91 pl.      | Kursko - Kijowska                | 5 | 96 1/2 pl. | Włoska renta               | 5     | 67 1/2 ul. 67        | Pożycz. turecka z 1865      | 5 | 51 1/2 ul. 51 1/2   | Austr. bank kredyt.                  | 5  | 133 1/2 pl.           |
| dito z pierwsz. pań.              | 5     | 82 1/2 pl.        | dito V dito                  | 4     | — pl.       | dito male                        | 5 | — pl.      | Pożycz. z 1869             | 5     | 60 1/2 ul. p.        | Pow. bank depozyt.          | 5 | 97 1/2 pl.          | Austr. - niemiecki bank              | 4  | 122 1/2 pl.           |
| D. inoszlaz. - narech.            | 4     | 94 1/2 pl.        | Marchijsko - poznańska       | 4     | 101 1/2 pl. | Jelesko - woroneżka              | 5 | 92 pl.     | Pomorskie listy zastaw.    | 3 1/2 | 83 pl.               | Pow. bank depozyt.          | 5 | 97 1/2 pl.          | Wschodnio - niemiecki bank           | 5  | 106 1/2 pl.           |
| Górnoszlaz. kol. lit. A. C.       | 3 1/2 | 214 1/2 pl.       | Magdeb. - halbersztacka      | 4 1/2 | 99 1/2 pl.  | Kursk - Charkowska               | 5 | 94 1/2 pl. | dito                       | 4 1/2 | 101 1/2 pl.          | Pow. bank depozyt.          | 5 | 97 1/2 pl.          | Ostdeutsche Produk. B.               | 4  | 90 1/2 pl.            |
| dito lit. B.                      | 3 1/2 | 192 1/2 pl.       | dito z r. 1870               | 5     | 101 pl.     | dito male                        | 5 | — pl.      | Poznańskie (rowe)          | 4 1/2 | 92 pl.               | Pow. bank depozyt.          | 5 | 97 1/2 pl.          | Pomors. bank ryc.                    | 4  | 110 pl.               |
| Wschodniopruska kol.              | 4     | 46 pl.            | Górnoszlazka litera A.       | 4     | — pl.       | Jelesko - orelska                | 5 | 94 1/2 pl. | Szląskie                   | 3 1/2 | — pl.                | Pow. bank depozyt.          | 5 | 97 1/2 pl.          | Poznańs. bank prowinc.               | 4  | 114 pl.               |
| południowa                        | 4     | 70 1/2 pl.        | dito litera B.               | 4     | — pl.       | Jelesko - woroneżka              | 5 | 92 pl.     | dito lit. A.               | 4     | — pl.                | Berliński stowarz. handl.   | 4 | 155 pl.             | Pruski bank akcyjn.                  | 5  | 197 pl.               |
| dito z pierwsz. pań.              | 5     | 165 1/2 - 1/4 pl. | dito litera C.               | 4     | — pl.       | Kursk - Charkowska               | 5 | 94 1/2 pl. | dito nowe                  | 4     | — pl.                | Berliński bank              | 4 | 126 1/2 pl.         | Pruski bank akc. centr.              | 5  | 128 1/2 pl.           |
| Nadrenska                         | 4     | — pl.             | dito litera D.               | 5     | 98 1/2 pl.  | dito male                        | 5 | — pl.      | Zachodnio - pruskie        | 3 1/2 | 82 1/2 pl.           | Berliński bank lombard.     | 5 | 94 1/2 pl.          | Prowinc. stow. dyskont.              | 4  | 147 pl.               |
| dito z pierwsz. pań.              | 5     | — pl.             | Koloń. - mind. I emis.       | 4 1/2 | 99 1/2 pl.  | Jelesko - woroneżka              | 5 | 92 pl.     | dito                       | 4 1/2 | 91 1/2 pl.           | Berliński bank meklers.     | 4 | 120 1/2 pl.         | Szląskie stowarz. bank.              | 4  | 162 1/2 pl.           |
| dito lit. B.                      | 4     | 93 1/2 pl.        | dito II dito                 | 5     | 102 1/2 pl. | Kursk - Kijowska                 | 5 | 96 1/2 pl. | Pomorskie listy zastaw.    | 3 1/2 | 83 pl.               | Berliński bank meklers.     | 4 | 120 1/2 pl.         | Szczeciński bank stowarz.            | 4  | 101 1/2 pl.           |
| Starogardzko - poznańska          | 4 1/2 | 99 1/2 pl.        | dito III dito                | 4     | 91 pl.      | dito male                        | 5 | — pl.      | dito                       | 4 1/2 | 101 1/2 pl.          | Pow. bank depozyt.          | 5 | 97 1/2 pl.          | Moneta w złocie, srebrze i pap.      | —  | —                     |
| Brzesko - kijowska                | 5     | 79 1/2 pl.        | dito IV dito                 | 5     | 91 pl.      | Jelesko - woroneżka              | 5 | 92 pl.     | Listy rent. pomorskie      | 4     | 96 1/2 pl.           | Berliński stowarz. handl.   | 4 | 155 pl.             | Fryderyksdorski                      | 4  | 113 1/2 pl.           |
| Brzesko - grajewska               | 5     | 39 1/2 pl.        | Górnoszlazka litera A.       | 4     | — pl.       | Kursk - Charkowska               | 5 | 94 1/2 pl. | dito                       | 4 1/2 | 100 1/2 pl.          | Korony złote                | 9 | 7 1/2 pl.           | Napoleonsdorski                      | 5  | 10 1/2 pl.            |
| Galicyjska Ludwika                | 5     | 109 1/2 - 10 pl.  | dito litera B.               | 4     | — pl.       | dito male                        | 5 | — pl.      | dito II serya              | 4     | 103 1/2 pl.          | Imperyjały                  | — | — pl.               | Dolary                               | 1  | 11 1/2 pl.            |
| Austr. - franc. kol. lit. pań.    | 5     | 130 1/2 pl.       | dito litera C.               | 4     | — pl.       | Jelesko - woroneżka              | 5 | 92 pl.     | dito                       | 4     | 96 1/2 pl.           | Wrocław. bank dyskont.      | 4 | 129 1/2 pl.         | Złoto w sztab. funt celn.            | 29 | 30 p.                 |
| Austr. - poln. zachodnia          | 5     | 130 1/2 pl.       | dito litera D.               | 5     | 98 1/2 pl.  | Kursk - Charkowska               | 5 | 94 1/2 pl. | Poznańskie (rowe)          | 4 1/2 | 92 pl.               | dito wekslowy               | 4 | 102 pl.             | Srebra funt celn.                    | 29 | 30 p.                 |
| dito kol. połudn.                 | 5     | 124 1/2 - 1/4 pl. | Górnoszlazka litera A.       | 4     | — pl.       | dito male                        | 5 | — pl.      | dito                       | 4 1/2 | 100 1/2 pl.          | Gdańsk. stow. bankowe       | 4 | 102 pl.             | Zagraniec. noty bank.                | —  | —                     |
| Węgiersko - galicyjska            | 5     | — pl.             | dito litera B.               | 4     | — pl.       | Jelesko - woroneżka              | 5 | 92 pl.     | Listy rent. pomorskie      | 4     | 96 1/2 pl.           | Gdańsk. bank prywata.       | 4 | 191 pl.             | Austr. - niemiecki noty bank.        | —  | —                     |
| Warszawsko - bydgoska             | 4     | — pl.             | dito litera C.               | 4     | — pl.       | Kursk - Charkowska               | 5 | 94 1/2 pl. | dito                       | 4 1/2 | 100 1/2 pl.          | Darmstadtzki bank           | 4 | 114 1/2 pl.         | Rosyjskie noty bank.                 | —  | —                     |
| Warszawsko - wiedeńska            | 4     | 86 1/2 pl.        | dito litera D.               | 5     | 98 1/2 pl.  | Jelesko - woroneżka              | 5 | 92 pl.     | dito                       | 4 1/2 | 100 1/2 pl.          | dto zwany Zettelbank        | 4 | 114 1/2 pl.         | Francuskie noty bank.                | —  | —                     |
| Lizbiety kol. zachod.             | 5     | 112 1/2 pl.       | Górnoszlazka litera A.       | 4     | — pl.       | Kursk - Charkowska               | 5 | 94 1/2 pl. | Austr. renta sreb.         | 4 1/2 | 64 1/2 u. 64 1/2 pl. | Desawski bank kredyt.       | 4 | 14 pl.              | —                                    | —  | —                     |
| Wrocławsko - warszawska           | 5     | — pl.             | dito litera B.               | 4     | — pl.       | dito male                        | 5 | — pl.      | dito losy z 1850           | 4     | 87 1/2 pl.           | Niemiecki bank narod.       | 5 | 103 1/2 pl.         | —                                    | —  | —                     |
|                                   |       |                   | dito litera C.               | 4     | — pl.       | Jelesko - woroneżka              | 5 | 92 pl.     | dito losy z 1864           | —     | 93 1/2 ul. 93 1/2    | dito dto Unii               | 4 | 118 pl.             | —                                    | —  | —                     |

**Nauczycielka,**  
Polka, muzykalna, posiadająca języki francuzki, niemiecki i angielski poszukuje miejsca od Nowego Roku.  
Uprasza się zgłosić do Redakcyi D. Pozn. pod lit. **K. M. O.** i Nr. **3490.**

**POLKA,**  
dobrze wychowana, poszukuje miejsca za  
**Towarzyszkę.**  
Bliz. wiad. na listy fr. **N. N. 36** Poznań, po (3491)

Poszukuje się zaraz lub od św. Michała porządną **panny służącej**, która by dobrze czesała i fryzowała i znała się na nale na krawieczynie. Uprasza się o szenia listowne pod adr. **Z. Z.** poste **Smigiel.** Prześlana dotychczasowych dectw jest niezbędne. (3333)

**Studenci** uczęszczający szkół tutejszych znajdują stół i stancję przy najskliwszym dozorro. Blizszych wiadomości udziela chętnie panowie: **prof. Szulc, W. Boniarski i L. dwik Kunkel.** (3486)

**Mieszkania** do wynajęcia w mu naroż. ulicy Wodnej i Jezuitów. Blizszą wiadomość udzieli **A. K. kel jun.** (3330)

**MALLACHOW**  
Dentysta  
mieszka obecnie przy ul. **Fryderyk.**

**Czemu cierpieć?**  
Łamanie w kościach, ból w biodrach, krzyż, migrena, reumatyzm, stęzłażonków. Zganie w boku, kurecz w łody leczy gruntownie  
ekstrakt kompensacyjny.  
(Compensations Extract)  
Jedno natarcie sprawia już ulgę, a w kilkim czasie ustępują zupełnie te cierpienia. Cena 1 flasz; oryg. 1 tal. Do nabycia u nas tylko samego.

**Aukcja.**  
W środę dnia 31 lipca r. b. o 9 godzin sprzedawać będą publicznie w lokalu aukcyjnym przy Mał. szynowej ulicy Nr. 1. **rozne ubiory, ry, bielące.** i t. d. (3487)

Dobry, prawie nowa, szeroka  
**młockarnia**  
z fabryki Kemmy i drug. salu małą z fabryki Cegielskiego ma na sprzedaż tanio  
**Dom. Międzychód**  
p. Śrem. (3488)

**Ekonom** w młodym [w] Polak, żonaty, [w] dzietny poszukuje odpowiedniego miejsca [w] każdym czasie. Świadectwa na żądanie [w] Zgłoszenia na ręce **P. Jankiewicza** **Gostyniu.** Hotel Francuzki. (3489)

**Dom, Skoraczew** pod X[ia] potrzebuje zaraz **kucharza** bez [w] Zgłoszenia osobiste będą tylko uwzględnione. (3484)

Poszukuje od 1go sierpnia **parobka.** (3485)  
**J. N. Leitgeber**

| Aukcje bankowe i banków kredytowych. |   |             | Moneta w złocie, srebrze i pap. |    |             |
|--------------------------------------|---|-------------|---------------------------------|----|-------------|
| Pow. bank depozyt.                   | 5 | 97 1/2 pl.  | Fryderyksdorski                 | 4  | 113 1/2 pl. |
| Berliński stowarz. handl.            | 4 | 155 pl.     | Korony złote                    | 9  | 7 1/2 pl.   |
| Berliński bank                       | 4 | 126 1/2 pl. | Napoleonsdorski                 | 5  | 10 1/2 pl.  |
| Berliński bank lombard.              | 5 | 94 1/2 pl.  | Imperyjały                      | —  | — pl.       |
| Berliński bank meklers.              | 4 | 120 1/2 pl. | Dolary                          | 1  | 11 1/2 pl.  |
| Pow. bank depozyt.                   | 5 | 97 1/2 pl.  | Złoto w sztab. funt celn.       | 29 | 30 p.       |
| Berliński stowarz. handl.            | 4 | 155 pl.     | Srebra funt celn.               | 29 | 30 p.       |
| Berliński bank                       | 4 | 126 1/2 pl. | Zagraniec. noty bank.           | —  | —           |
| Berliński bank lombard.              | 5 | 94 1/2 pl.  | Austr. - niemiecki noty bank.   | —  | —           |
| Berliński bank meklers.              | 4 | 120 1/2 pl. | Rosyjskie noty bank.            | —  | —           |
| Pow. bank depozyt.                   | 5 | 97 1/2 pl.  | Francuskie noty bank.           | —  | —           |